

Kto rządzi na tej drodze?

CHELMIEC. Konflikt gminy z zarządcą drogi wojewódzkiej



Mieszkańcy domagają się odblokowania ruchu przez wojewódzkiego administratora FOT. (ED)

Zarząd Dróg Wojewódzkich nie uznaje jednostronnego wypowiedzenia umowy na administrowanie osuwiska z przewidywanym przejazdem w Woli Kurkowej przez wójta Chelmea Bernarda Stawiarskiego. Ten z kolei twierdzi, że wypowiedzenie jest uzasadnione i ma moc prawną.

To ciąg dalszy problemów z osuwiskiem na drodze wojewódzkiej z Nowego Sącza do Gródka nad Dunajcem i nad Jezioro Rożnowskie. W piśmie do wicemarszałka Romana Ciepeli, gmina uzasadnia powody takiej decyzji:

„Zaproponowana na bieżące utrzymanie kwota 5895 zł nie ma najmniejszego od-

zwierciedlenia w zapotrzebowaniu – pisze wójt Stawiarski. – Dodam, że nasza kwota 450 tys. zł wynika z faktu narzucenia na gminę obowiązku uzyskania zmiany planu organizacji ruchu. Administrowanie osuwiskiem bez przejazdu przez niego wydaje się całkowicie pozbawione sensu i celowości”.

Gmina uzasadnia wypowiedzenie natychmiastowe nadzwyczajnymi okolicznościami, lecz tego powodu nie chce uznać dyrekcja Zarządu Dróg Wojewódzkich.

„Strony dopuściły możliwość rozwiązania umowy z zachowaniem 3 – miesięcznego okresu wypowiedzenia – pisze

do wójta dyrektor ZDW Grzegorz Stech. Obecne wypowiedzenie jest więc zdaniem dyrektora Stecha bezzasadne i nieskuteczne. Dalej argumentuje, że problemy z ustaleniem organizacji ruchu wynikają z winy gminy. Proponuje też, by obustronnie dogadać się co do rozwiązania umowy, skoro gmina nie chce dalej sprawować funkcji zarządcy drogi.

– Niech już właściciel bierze sobie na głowę tę drogę i rozżalenie mieszkańców – komentował dla nas wypowiedzenie umowy wójt Stawiarski. – My zrobiliśmy, co mogliśmy, by ludziom pomóc.

WOJCIECH CHMURA

wojtek.chmura@dziennik.krakow.pl

Drugie podejście do ośrodka

GORLICE. Trzech z pięciu kandydatów przeszło do drugiego etapu konkursu mającego wyłonić dyrektora OSiR-u. Nazwisko zwycięzcy poznamy po świętach.

Jak informowaliśmy, pierwsza próba wyłonienia osoby, która pokieruje ośrodkiem nie przyniosła rezultatów. Żaden z trzech kandydatów (byli to Jakub Diduch, Stefan Maryńczak i Jakub Sojka) nie uzyskał większości głosów komisji, więc trzeba było rozpiścić drugi konkurs. Tym razem ofertę złożyło pięciu kandydatów. Warunki określone w regulaminie spełniło trzech: Mariusz

Duszowicz – dyrektor jednego z muszyńskich hoteli, który wcześniej kierował Centrum Konferencyjno-Hotelowym „Glimar” w Wysowej, Stanisław Grzelak – zatrudniony na stanowisku kierowniczym w Przedsiębiorstwie Usług Socjalnych Sanatoryjno-Wypoczynkowych „Glinik” w Gorlicach oraz Stefan Maryńczak – były dyrektor OSiR zwolniony przez byłego burmistrza Kazimierza Sterkowicza. Ten kandydat zna ośrodek najlepiej, bo kierował nim od 1995 do 2008 r. Jak informowaliśmy, ówczesny burmistrz nie był zadawalony z zarządzania powierzonym mu majątkiem miasta.

Twierdził, że ośrodek trzeba było stale dotować, co miało być rzekomo skutkiem złego planowania wydatków i przychodów. Maryńczak walczył w sądzie o przywrócenie go na stanowisko, ale wygrał tylko odszkodowanie w wysokości trzech miesięcznych pensji. Stefana Maryńczaka zastąpił wyłoniony w konkursie Piotr Apollo. Na początku lutego zrezygnował ze stanowiska, bo otrzymał atrakcyjną ofertę pracy w Krakowie. Zostawił ośrodek w dobrej kondycji, choć przejmował go z długiem sięgającym 350 tys. zł. **(SZEL)**

Starosta się tłumaczy i dziwi

LIMANOWA. Jan Puchała wyjaśnia swoją wypowiedź zamieszczoną na łamach głównego wydania „Dziennika Polskiego”, po której cztery związki zawodowe działające przy szpitalu wystosowały pismo do Zarządu Powiatu z żądaniem „rzetelnej dyskusji, co do dalszych planów dotyczących funkcjonowania szpitala”

– Pani redaktor bardzo skróciła i okroiła moją wypowiedź, czyniąc ją niepełną i nierzetelną, tym samym podatną na dowolną interpretację – tłumaczy Jan Puchała.

Chodzi o wypowiedź starosty limanowskiego zawartą w artykule „Nie dla szpitali – spółek”. Puchała przekonywał, że „przerost administracji kosztem redukcji białego personelu, czyli tzw. produkcyjnego, na-

Limanowska placówka była i jest dobrze zarządzana

Jan Puchała

dal dość powszechny, kończy szpital. Dlatego uważam, że przekształcenie w spółkę nie jest złe, ale pod warunkiem zmiany poziomu finansowania nieopłacalnych dziś procedur”.

Cytat ten związki odebrały jako zapowiedź przekształcenia limanowskiego szpitala w spółkę.

– Mówiłem o przekształceniu szpitali ogólnie w Polsce. Moim zdaniem długi i proble-

my szpitali to wynik złego zarządzania i przerostów zatrudnienia w administracji – wyjaśnia Puchała. – Sytuacja ta nie dotyczy jednak limanowskiej placówki, która była i jest dobrze zarządzana. Przeszła proces restrukturyzacji i dlatego w szpitalu nie ma tych przerostów i złych proporcji, a co za tym idzie również długów – uzupełnia. Dodaje, że żadne decyzje o przekształceniu teraz nie zapadną. Limanowski szpital starosta chce utrzymywać w takiej formie w jakiej obecnie funkcjonuje.

– Tak twierdziłem od początku swojej pierwszej kadencji. W tym szpitalu nie ma czego zmieniać, bo funkcjonuje dobrze. Dlatego nie rozumiem pisma, które skierowały związki – mówi Puchała.

(TOP)

REGION

Bezpieczne święta

Do poniedziałku potrwa policyjna akcja „Wielkanoc” mająca poprawić bezpieczeństwo na Sądectwie w czasie świąt.

Policjanci będą rozładowywać ruch na głównych drogach powiatu i szosach wylotowych z miast. Kierowcy muszą też się liczyć z wzmocnionymi kontrolami zwłaszcza pod kątem przekraczania prędkości, nie stosowania się do obowiązku zapinania pasów, nieprawidłowego wyprzedzania, parkowania w zatokach autobusowych czy jazdy po alkoholu. Policjanci będą też kontrolować ruch pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 12 ton. Dziś obowiązuje ograniczenie ruchu tych aut od godz. 18 do 22, a w święta od godz. 8 do 22. Policja radzi kierowcom stosowanie się do ograniczeń prędkości i znaków drogowych oraz unikania głównych dróg. **(SZEL)**

Wielkanoc 2011

Otrzyjcie już łzy płaczący, żale z serca wyzujcie.
Wszyscy w Chrystusa wierzący, weselcie się, radujcie.
Bo zmartwychwstał samowładnie, jak przepowiedział dokładnie.
Alleluja, alleluja, niechaj zabrzmi: alleluja!

Darmo kamień wagi wielkiej Żydzi na grób wtoczyli,
Darmo dla pewności wszelkiej zbrojnej straży użyli.
Na nic straż, pieczęć i skała nad grobem Pana się zdała.
Alleluja...

Bóg wszechmocny, Bóg natury, wyższy nad wszystkie twory,
Wstaje z grobu, kruszy mury, nie zna żadanej zapory.
Zdjęta trwoga, straż upada i prawie sobą nie włada,
Alleluja...

Salome i dwie Maryje w grobie czasu rannego
Słyszały głos: Pan wasz żyje, tu tylko odzież Jego.
Idźcie i to wszystko coście widziały, uczniom ogłoście!
Alleluja...

Vadeusz Skorupa
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Stanisław Wogul
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

www.skorupatadeusz.com.pl

www.stanislawkogut.pl



REKLAMA